

Sygnatura akt I C 1094/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Stawikowska

Protokolant: Anna Łacka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 lipca 2013 r. we W.

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą we W.

przeciwko K. K.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej (...) S.A. z siedzibą we W.

na rzecz pozwanego K. K. kwotę 2417 zł tytułem

zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

(...) S.A. we W. wniosła o zasądzenie od K. K. kwoty 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30.04.2011r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 01.04.2009r. strony zawarły umowę zlecenia, na podstawie której pozwany stale pośredniczył przy zawieraniu umów sprzedaży usług strony powodowej. W następstwie wypowiedzenia przez pozwanego umowa uległa rozwiązaniu w dniu 15.02.2010r. Wbrew postanowieniom umowy pozwany prowadził działalność konkurencyjną przed upływem roku od rozwiązania umowy, w związku z czym zasadne jest zasądzenie od niego kary umownej we wskazanej kwocie. W dniu 21.04.2011r. strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 15.000 zł w terminie do dnia 29.04.2011r. Pozwany dochodzonej kwoty nie zapłacił.

W dniu 19.06.2012r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem pozwu (I Nc 1033/12).

W sprzeciwie od wydanego nakazu pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł, że w umowie nie zdefiniowano, co należy rozumieć przez działalność konkurencyjną; brak jest podstaw do uznania prowadzonej przez pozwanego działalności za konkurencyjną. Dochodzenie kary umownej byłoby zasadne jedynie w przypadku prowadzenia przez pozwanego działalności konkurencyjnej zarówno w czasie obowiązywania umowy, jak i po jej wygaśnięciu. Pozwany zarzucił również nieważność postanowień umowy w zakresie ustanowienia zakazu konkurencji. Ponadto wskazał, że przedmiotowa umowa w istocie odpowiadała postanowieniom umowy agencyjnej; jedyną różnicą było to, że pozwany nie wykonywał przedmiotowych czynności w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa. Nie do pogodzenia z zasadą równości stron stosunków cywilnoprawnych jest pozbawienie pozwanego możliwości zarobkowania przez 1 rok bez zapewnienia jakiegokolwiek ekwiwalentu. Pozwany

zarzucił również, iż kara umowna jest rażąco wygórowana. Na skutek rzekomego naruszenia zakazu konkurencji strona powodowa nie poniosła żadnej szkody.

W piśmie procesowym z dnia 04.12.2012r. strona powodowa podniosła, że umowa została przez pozwanego zawarta dobrowolnie. Wykonywanie zlecenia było dla pozwanego zajęciem dodatkowym. Brak jest podstaw do uznania łączącej strony umowy za umowę agencyjną. W ciągu dwóch laty współpracy ze Spółką pozwany odbył szereg szkoleń, został wyposażony w know how działalności prowadzonej przez stronę powodową. Praktyczna wiedza, którą uzyskał pozwany, stanowi tajemnicę przedsiębiorstwa i jest dla Spółki bardzo cenna. Wysokość kary umownej jest uzasadniona, biorąc pod uwagę prawo strony powodowej do obrony przed osłabieniem swojej pozycji na rynku. Wysoką pozycję w konkurencyjnej wobec strony powodowej spółce pozwany uzyskał dzięki wiedzy i doświadczeniu zdobytym w czasie współpracy z VOTUM. W umowie szczegółowo określono, na czym polega działalność konkurencyjna. Strona powodowa w okresie 12 miesięcy po rozwiązaniu umowy wypłacała pozwanemu wynagrodzenie prowizyjne z tytułu wypłaty świadczeń odszkodowawczych przez zakłady ubezpieczeń dla klientów Spółki w sprawach umów zawartych za pośrednictwem pozwanego; łącznie była to kwota 7.292,45 zł netto, do czego należy doliczyć opłaconą przez Spółkę składkę na ubezpieczenie zdrowotne. W następstwie naruszenia zakazu konkurencji Spółka poniosła szkodę, ponieważ poniosła koszty szkolenia pozwanego, a z know how powódki korzysta konkurencyjna firma. Kara umowna w oczywisty sposób ułatwia zleceniodawcy zrekompensowanie szkód będących następstwem naruszenia przez zleceniobiorcę zakazu konkurencji. W praktyce wykazanie wysokości szkody i jej związku przyczynowego z działalnością konkurencyjną, konieczne dla ustalenia odszkodowania, może być trudne. Odpowiedzialność z tytułu kary umownej powstaje bez względu na fakt wystąpienia szkody. Kara umowna nie jest wygórowana, biorąc pod uwagę duży potencjał pozwanego jako zleceniobiorcy oraz poniesioną przez Spółkę szkodę.

Na rozprawie w dniu 28.03.2013r. pełnomocnicy stron oświadczyli, że nie ma sporu między stronami co do dat zawarcia łączących je umów, literalnej treści umów, spór dotyczy natomiast skutków zapisów umownych oraz zgodnej woli stron dotyczącej zapisu umów co do zakazu konkurencji. Okolicznością sporną jest również współpraca pozwanego po rozwiązaniu umowy z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 01.04.2009r. (...) S.A. z siedzibą we W. oraz K. K. zawarli umowę, na podstawie której przedstawiciel za wynagrodzeniem pośredniczył przy zawieraniu umów sprzedaży usług zleceniodawcy, polegających na pomocy osobom poszkodowanym w dochodzeniu od krajowych i zagranicznych ubezpieczycieli roszczeń z tytułu umów ubezpieczenia powstałych w związku ze zdarzeniem wypadkowym dotyczącym klienta.

W § 2 umowy strony postanowiły, że w czasie trwania umowy oraz w ciągu dwunastu miesięcy po jej rozwiązaniu lub wygaśnięciu przedstawiciel nie mógł sprzedawać lub pośredniczyć w sprzedaży takich samych lub podobnych usług świadczonych przez osoby trzecie, które mogą uchodzić za konkurencyjne. Wszelka działalność konkurencyjna przedstawiciela oraz jego małżonka, zstępnych, wstępnych i rodzeństwa była zabroniona. Za naruszenie konkurencji miało być uważane również pomocnictwo, udzielanie konsultacji, udział w szkoleniach i inne formy bezpośredniego lub pośredniego wspierania, współtworzenia lub współpracy z firmami prowadzącymi działalność konkurencyjną w stosunku do zleceniodawcy.

W przypadku naruszenia zakazu konkurencji w czasie trwania umowy i w okresie 12 miesięcy po jej zakończeniu przedstawiciel obowiązany był zapłacić karę umowną w wysokości 15.000 zł.

Zleceniodawca został zwolniony z obowiązku wypłaty przedstawicielowi wynagrodzenia po wygaśnięciu lub rozwiązaniu umowy za ograniczenie działalności konkurencyjnej.

Umowę zawarto na czas nieokreślony.

Podobna w treści umowa została zawarta przez strony w dniu 06.11.2007r.

(dowód: umowa z dnia 01.04.2009r.- k. 14- 17,

pełnomocnictwo- k. 18,

umowa z dnia 06.11.2007r.- k. 19- 22,

pełnomocnictwo- k. 23)

W czasie współpracy ze stroną powodową pozwany uczestniczył w organizowanych przez nią szkoleniach. Pozwany zdobywał wiedzę i doświadczenie, co podnosiło jego kwalifikacje jako pośrednika umów dotyczących dochodzenia odszkodowań.

(dowód: zeznania świadka J. B.- k. 104- 105,

przesłuchanie strony powodowej- k. 108- 110,

przesłuchania pozwanego- k. 110- 113)

W okresie, gdy strony łączyła umowy zlecenia, pozwany był zatrudniony w spółce I.D.C. (...) S.A. z siedzibą w L., na stanowisku przedstawiciela handlowego.

(dowód: zaświadczenie o zatrudnieniu- k. 24,

umowa o pracę- k. 25)

Pozwany wypowiedział umowę łączącą go ze stroną powodową, w następstwie czego umowa ta uległa rozwiązaniu w dniu 15.02.2010r.

(dowód: wypowiedzenie pozwanego- k. 26,

pismo strony powodowej z dnia 08.02.2010r.- k. 27)

W dniu 25.05.2010r. pozwany zawarł w imieniu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L. umowę z K. A., na podstawie której Spółka zobowiązała się do prowadzenia sprawy dotyczącej wypadku komunikacyjnego- do dokonania wszelkich czynności przewidzianych prawem w celu uzyskania odszkodowania.

W czasie zawierania umowy pozwany posługiwał się wizytówkami, z których wynikało, że pełni w spółce dyrektorskie stanowisko.

(dowód: umowa o dochodzenie roszczeń z 25.05.2010r.- k. 28,

kserokopie wizytówek pozwanego- k. 29, 58,

kserokopia zdjęcia samochodu służbowego- k. 59)

Pismem z dnia 21.04.2011r. strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty kary umownej w związku z pośrednictwem w sprzedaży na rzecz podmiotu konkurencyjnego. Jako termin zapłaty wyznaczono dzień 29.04.2011r.

W piśmie z dnia 18.05.2011r. pozwany odmówił zapłaty kary umownej.

(dowód: przesądowe wezwanie do zapłaty- k. 30- 31,

pismo pozwanego z dnia 18.05.2011r.- k. 33)

W dniu 01.06.2011r. pozwany rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej, obejmującej m. in. działalność związaną z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat.

(dowód: wypis z Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej- k. 60)

W okresie po rozwiązaniu umowy do maja 2012r. strona powodowa wypłaciła pozwanemu łącznie kwotę 7.292,45 zł jako wynagrodzenie prowizyjne z tytułu wypłaty świadczeń odszkodowawczych przez zakłady ubezpieczeń dla klientów spółki w sprawach umów zawartych za pośrednictwem pozwanego w trakcie obowiązywania umowy z dnia 6.11.2007 roku.

(dowód: dowody przelewów- k. 61- 76,

karta wynagrodzeń pracownika- k. 77- 80)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W sprawie bezsporna była literalna treść łączącej strony umowy, fakt jej wypowiedzenia oraz podjęcia działalności konkurencyjnej przez pozwanego. Okolicznością sporną było natomiast, czy postanowienie umowy o zakazie konkurencji w okresie po jej rozwiązaniu jest ważne i stanowi podstawę dochodzenia od pozwanego kary umownej.

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. W myśl art. 58 § 1, 2 i 3 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (§ 2 art. 58 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. (§ 3 cytowanego przepisu). Kwestionowanie ważności czynności prawnej wobec jej sprzeczności z zasadami współzycia społecznego wymaga każdorazowo wskazania o jakie dokładnie zasady chodzi. Do takiej oceny czynności prawnej może dojść ze względu na cel, do którego osiągnięcia czynność zmierza, rażąco krzywdzące działanie jednej ze stron, zachowanie nieuczciwe, nielojalne lub naruszające interesy osób trzecich. Konieczne jest dokonanie wartościowania zachowania z konkretnymi zasadami współzycia społecznego w kontekście skutku prawnego. W ocenie Sądu zapis umowy łączący strony a odnoszący się do nałożonych kar umownych za naruszenie zakazu konkurencji w okresie 12 miesięcy po zakończeniu umowy jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, w szczególności narusza zasadę słuszności. Wprawdzie cytowana norma art. 353¹ k.c. nie oznacza abstrakcyjnej dowolności, ale obejmuje także przyzwolenie na faktyczną nierówność stron umowy, jednakże nie może to być rażąca nierówność wykorzystująca pozycję silniejszej strony umowy, jaką niewątpliwie w realiach niniejszej sprawy jest strona powodowa. Sąd orzekający w niniejszym postępowaniu w całości podziela pogląd zawarty w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 11.09.2003r., III CKN 579/01, w którym wskazano, że „zgodnie z zasadą swobody umów zleceniobiorca może zobowiązać się wobec zleceniodawcy do niepodejmowania działań konkurencyjnych w czasie trwania umowy. Jednakże inaczej należy ocenić zobowiązanie do zaniechania czynów „nieuczciwej konkurencji” przez okres trzech lat po ustaniu umowy. W ocenie Sądu Najwyższego to drugie zobowiązanie nie jest ważne, gdyż narusza zasady współzycia społecznego. Nie można bowiem uznać, aby zgodne było z zasadami współzycia społecznego zobowiązanie zleceniobiorcy do niepodejmowania działalności konkurencyjnej przez trzy lata po ustaniu umowy, bez jakiegokolwiek ekwiwalentu. Należy odwołać się do art. 101² k.p., w którym przewidziano możliwość zawarcia umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, jednakże za zapłatą odszkodowania.” Wprawdzie w niniejszej sprawie okres powstrzymywania się od działań konkurencyjnych jest krótszy, zdaniem Sądu nie wpływa to na ocenę stanu faktycznego sprawy i w dalszym ciągu umożliwia zakwalifikowanie spornych zapisów jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. W przywołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał na

sprzeczność z zasadami współzycia społecznego zastrzegania w umowie zlecenia zakazu konkurencji w okresie po jej rozwiązaniu bez przyznania zleceniobiorcy jakiegokolwiek ekwiwalentu pieniężnego. Tymczasem w łączącej strony umowie postanowiono, że zleceniodawca został zwolniony z obowiązku wypłaty przedstawicielowi wynagrodzenia po wygaśnięciu lub rozwiązaniu umowy za ograniczenie działalności konkurencyjnej. W tym kontekście bez znaczenia pozostaje, że w czasie współpracy ze stroną powodową pozwany był zatrudniony w innej spółce. Na ocenę postanowień o zakazie konkurencji nie może mieć również wpływu fakt, iż w okresie po rozwiązaniu umowy pozwany otrzymywał od strony powodowej pewne kwoty; Sąd zwraca jednak uwagę, że sumy te związane były z działalnością pozwanego w czasie, gdy łączyła go ze stroną powodową umowa zlecenia, wobec czego nie mogą być w żadnym wypadku traktowane jako ekwiwalent niepodejmowania przez niego działalności konkurencyjnej. Ponadto jako swoista rekompensata za niepodejmowanie takiej działalności nie może być traktowane stworzenie pozwanemu przez stronę powodową warunków do podnoszenia kwalifikacji, w szczególności poprzez zapewnienie mu udziału w szkoleniach. Należy wszak uwzględnić, że wskazane działania strony powodowej dotyczą okresu, gdy łączyła ją z pozwanym umowa zlecenia; w interesie Spółki było zatem, aby pozwany zdobywał wiedzę i doświadczenie, a tym samym swoim działaniem przysparzał klientów powodowej spółce, co jak wynika z zeznań świadków i stron w istocie miało miejsce, pozwany był bowiem bardzo cenionym współpracownikiem i przyczynił się do uzyskania przez stronę powodową dochodów. Tak więc postanowienia umowy przewidujące zakaz podejmowania przez pozwanego działalności konkurencyjnej w okresie 12 miesięcy po rozwiązaniu umowy i ustanawiające karę umowną w wysokości 15.000 zł na wypadek złamania tego zakazu należało ocenić jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i jako takie niewiążące.

Nie uległo wątpliwości Sądu i stron postępowania, że obie łączące ich umowy były umowami zlecenia. Tym samym chybiony był zarzut pozwanego, że umowy te można było traktować jako umowy agencyjne. Jednakże należy wskazać, że zgodnie z art. 764⁶ § 1, 2, 3 i 4 strony mogą, w formie pisemnej pod rygorem nieważności, ograniczyć działalność agenta mającą charakter konkurencyjny na okres po rozwiązaniu umowy agencyjnej (ograniczenie działalności konkurencyjnej). Ograniczenie jest ważne, jeżeli dotyczy grupy klientów lub obszaru geograficznego, objętych działalnością agenta, oraz rodzaju towarów lub usług stanowiących przedmiot umowy. Ograniczenie działalności konkurencyjnej nie może być zastrzeżone na okres dłuższy niż dwa lata od rozwiązania umowy. Dający zlecenie obowiązany jest do wypłacania agentowi odpowiedniej sumy pieniężnej za ograniczenie działalności konkurencyjnej w czasie jego trwania, chyba że co innego wynika z umowy albo że umowa agencyjna została rozwiązana na skutek okoliczności, za które agent ponosi odpowiedzialność. Jeżeli wysokość sumy, o której mowa w § 3, nie została w umowie określona, należy się suma w wysokości odpowiedniej do korzyści osiągniętych przez dającego zlecenie na skutek ograniczenia działalności konkurencyjnej oraz utraconych z tego powodu możliwości zarobkowych agenta. Cytowane przepisy nie odnoszą się wprawdzie do stosunku prawnego łączącego strony, jednakże wskazują, że ustawodawca w sytuacji, w której reguluje skutki zawarcia w umowie zakazu konkurencji po jej zakończeniu wyraźnie wskazuje na konieczność ekwiwalentności. Podobne rozwiązania przyjęte zostały w obszarze normującym zakaz konkurencji zawarty w umowie o pracę. W ocenie Sądu zabraniając ustanawiania nieekwiwalentnego zakazu konkurencji w okresie po rozwiązaniu umowy zarówno w przypadku umowy o pracę, jak i umowy agencyjnej, ustawodawca wskazał ogólną zasadę znajdującą zastosowanie na obszarze prawa prywatnego. Skoro bowiem podobne rozwiązanie przyjęte zostało wprost w odniesieniu do umów o tak zróżnicowanym charakterze, jak umowa agencyjna i umowa o pracę, należało uznać, że, w drodze analogii, również w przypadku umowy zlecenia, wykazującej wszak pewne podobieństwa do obu wskazanych umów, ustawodawca zabronił ustanawiania nieekwiwalentnego zakazu konkurencji.

Wskazując na powyższe orzeczono jak na wstępie.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., biorąc pod uwagę, że powództwo zostało w całości oddalone. Na koszty poniesione przez pozwanego składała się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 2.400 zł, ustalone zgodnie z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) – łącznie 2.417 zł.